

Prokuratura umarza śledztwo ws. Jacka Międlara

16 kwietnia 2021

Wrocławska prokuratura umorzyła śledztwo przeciwko antysemicie, byłemu księdzu – Jackowi Międlarowi. W antysemickich wypowiedziach nie dopatrzono się antysemityzmu ani mowy nienawiści, ale patriotyzmu.

„Żydowscy komuniści gorsi niż naziści”, „Scyzorykiem chrzczeni”, „Tu jest Polska, a nie Polin”, „Precz z żydowską okupacją” – to hasła marszu ku czci Żołnierzy Wyklętych, który odbył się we Wrocławiu w 2019 roku. Jacek Międlar, organizator marszu został oskarżony o mowę nienawiści. Oskarżenie złożył Urząd Miasta Wrocławia, którego władze interweniowały podczas marszu, by ostatecznie rozwiązać zgromadzenie.

Okrzyki Międlara i pozostałych uczestników marszu zdaniem prokuratury nie wyczerpują znamion przestępstwa mowy nienawiści, ale mieszczą się w granicach krytyki i wolności do wyrażania poglądów w przestrzeni publicznej. W uzasadnieniu prokuratura napisała, że okrzyki owszem, wyrażają niechęć do określonej grupy ludzi, przedstawicieli określonego narodu, ale w ich opinii służą „wzmocnieniu postaw patriotycznych”.

Bartłomiej Ciążyński, doradca społeczny prezydenta ds. tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii w rozmowie z „Gazetą Wyborczą” poinformował, że biegli ocenili wypowiedzi Międlara jako mowę nienawiści i pochwałę faszyzmu. Mimo to, prokuratura postanowiła umorzyć śledztwo.

Jacek Międlar, były ksiądz katolicki, zdeklarowany antysemita, jest redaktorem naczelnym portalu wPrawo.pl oraz autorem publikacji quasi naukowych. Ostatnio pochwalił się wydaniem kolejnej antysemickiej książki, do której zachęca czytelników: „Ta publikacja to kolejny etap mojej walki o prawdę. Jeśli nie chcecie słuchać mnie, to posłuchajcie wybitnych Polaków,

których teksty przytaczam. Wynika z nich jednoznacznie, że od wieków Polskę pokrywa mroczny, żydowski cień zdrady, dezercji i kłamstwa, na który bez ustanku przymykamy oko. Jeśli jakiś Żyd poczuje się urażony przywołanymi w niniejszej książce cytatai i niewygodnymi faktami, przykro mi. Zamiast obrażać się za mówienie prawdy, niech Żydzi zdobędą się na publiczne potępienie własnej niegodziwości i zerwanie z pasmem krwawego i zdradzieckiego dziedzictwa społeczności, od której Polacy już dość wycierpieli”.

Wywody Międlara pozostają bezkarne.

Autorstwo: Rut Kurkiewicz-Grocholska

Źródło: Strajk.eu